

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/archiwum/191356,Reparacje-kwestia-racji-stanu.html>
27.02.2026, 21:08

Reparacje – kwestia racji stanu

Z Arkadiuszem Mularczykiem, sekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, pełnomocnikiem rządu ds. odszkodowań, przewodniczącym Rady Instytutu Strat Wojennych im. Jana Karskiego rozmawia Kinga Hałacińska.

26.09.2023

Jakie działania podejmował pan po opublikowaniu raportu o stratach wojennych?

Od chwili publikacji raportu i powołania mnie na pełnomocnika rządu ds. odszkodowań moim głównym celem było umiędzynarodowienie problematyki reparacji wojennych dla Polski i wskazanie, że mamy do czynienia z brakiem sprawiedliwości po II wojnie światowej i po konferencji w Poczdamie, ponieważ problematyka odszkodowań, reparacji i restytucji w relacjach polsko-niemieckich nigdy nie została uregulowana. Ważna dla naszych działań jest uchwała sejmowa z 14 września 2022 r., z której wynika, że Polska nigdy się nie zrzekła reparacji i wzywa rząd Niemiec do podjęcia dialogu w tej sprawie. Jest też drugi istotny dokument, który był wynikiem mojej inicjatywy jako pełnomocnika rządu. Rada Ministrów w dniu 22 kwietnia 2023 r. podjęła uchwałę, opublikowaną w Monitorze Polskim, z której wynika, że sprawa reparacji nie została nigdy zamknięta, ponieważ nie ma żadnej umowy w tym przedmiocie. Jest to w pewnym sensie także formalna odpowiedź na notę rządu Niemiec z dnia 3 stycznia. Rząd polski wezwał niemiecki do uregulowania tej sprawy w formie dialogu i negocjacji. To jest w mojej ocenie niezwykle ważny, wręcz milowy krok, ponieważ dokument ten przecina jałową dyskusję toczącą się przez dekady, o rzekomym zrzeczeniu się przez Polskę reparacji. Nic takiego się nie wydarzyło. W ciągu ośmiu miesięcy od opublikowania raportu podjąłem wiele działań w celu umiędzynarodowienia sprawy. Wiązało się to z wystąpieniem do kluczowych organizacji międzynarodowych i poinformowaniem ich o tej problematyce. W ubiegłym roku zapoczątkowałem wysyłanie raportów o stratach wojennych, dołączyłem go do pięćdziesięciu not dyplomatycznych skierowanych do krajów Unii Europejskiej i NATO, wysłałem też listy do UNESCO, do ONZ, zarówno w Nowym Jorku, jak i w Genewie; do OECD, do Unii Europejskiej i wszystkich jej organów, a także wszystkich europosłów oraz do Rady Europy. Istnieje szansa, że w niedługiej perspektywie pojawi się koncepcja rezolucji Rady Europy, między innymi też w tej sprawie. Raport trafił do Kongresu Amerykańskiego, do Senatu i Izby Reprezentantów, do Departamentu Stanu USA – odbyliśmy na ten temat ponad dwadzieścia spotkań z czołowymi kongresmenami i senatorami. Nastąpiła też wysyłka raportu do wszystkich czołowych amerykańskich think tanków – w liczbie kilkudziesięciu.

Dlaczego umiędzynarodowienie tej sprawy jest takie ważne?

Ponieważ wiedza, co działo się na ziemiach polskich w czasie II wojny światowej, jest na świecie niewielka. Nie ma świadomości, jak brutalna była niemiecka okupacja i jakie straty przyniosła państwu i narodowi polskiemu. Polska nadal ponosi konsekwencje tego, co działo się w czasie II wojny, a potem okupacji sowieckiej. Pomimo że żyjemy w świecie, w którym mówi się dużo o prawach człowieka, o moralności, o postrzeganiu prawa międzynarodowego – problem reparacji wojennych został do tej pory nierozwiązany. Stało się tak wskutek uników dyplomacji niemieckiej, co jest nie tylko ogromnym uchybieniem w relacji Niemiec do Polski, ale również naruszeniem praw człowieka. Polskie ofiary nie mają prawa do wysuwania roszczeń w sądach, nie mają prawa

do odszkodowań. Są więc dyskryminowane, jeśli porównamy je do ofiar żydowskich, które dostają takie świadczenia co miesiąc od państwa niemieckiego. Bardzo ważnym elementem naszej polityki międzynarodowej są dziś działania dyplomatyczne. Listy z załączonym do nich raportem zostały już wysłane do wszystkich niemieckich posłów w Bundestagu i w Bundesracie. Planujemy dystrybucję raportów do kolejnych ważnych niemieckich instytucji. Udzieliliśmy dziesiątki wywiadów dla mediów międzynarodowych na całym świecie, byliśmy w mediach brytyjskich, amerykańskich, niemieckich, irlandzkich, greckich. Do tego dochodzi cykl konferencji – OECD w Paryżu, w Atenach czy w Wiedniu. Podejmujemy współpracę z prawnikami greckimi, włoskimi, ze środowiskami, które również się tą problematyką zajmują. Mamy świadomość, jak ważne jest budowanie koalicji krajów like-minded, czyli podobnie myślących, i budowanie grupy osób rozumiejących i popierających tę tematykę.

Nasza delegacja aktywnie brała udział w przygotowaniu deklaracji na szczycie Rady Europy w Reykjavíku, gdzie powstał rejestr strat mający pomóc Ukrainie w oszacowaniu szkód, które Rosja obecnie wyrządza w Ukrainie. W tej deklaracji zawarliśmy taki passus, że zbrodnie wojenne się nie przedawniają. Kraj, który się ich dopuścił, powinien za nie zapłacić, a warunkiem pojednania jest zapłata reparacji wojennych. To bardzo ważny dokument dla Polski i dla wielu krajów; może być podstawą domagania się przez kraje odpowiedzialne – w tym Niemcy – do podjęcia dialogu. Oczywiście sprawa jest również w Trybunale Konstytucyjnym, odbyła się już pierwsza rozprawa. Chodzi o kwestię stwierdzenia, że praktyka sądu, która odrzuca pozwy polskich ofiar wobec państwa niemieckiego z uwagi na immunitet jurysdykcyjny państwa niemieckiego – jest niekonstytucyjna. Ta sprawa się toczy i mam nadzieję, że w tym roku dojdzie do wydania wyroku. Jest wiele inicjatyw, działań, spotkań w celu propagowania tematyki odszkodowań wojennych. Osiągnęliśmy to w krótkim czasie, bo od publikacji raportu minęło zaledwie osiem miesięcy. Jako pełnomocnik rządu myślę, że w tym obszarze zmieniliśmy nie tylko podejście polskiej opinii publicznej, ale też powoli zmieniamy podejście opinii międzynarodowej, USA, Wielkiej Brytanii, Niemiec. To jest proces, który ma na celu zmianę utrwalonych schematów istniejących w Niemczech i na świecie. Ten schemat zmierza w kierunku bardzo dla nas niekorzystnym. W Niemczech widzimy postępujący proces wypierania ze świadomości odpowiedzialności Niemiec za zbrodnie wojenne, wszak coraz powszechniejsza jest narracja, że również same Niemcy były ofiarami nazistów.

Fragment wywiadu opublikowanego w [Biuletynie IPN nr 9/2023](#)

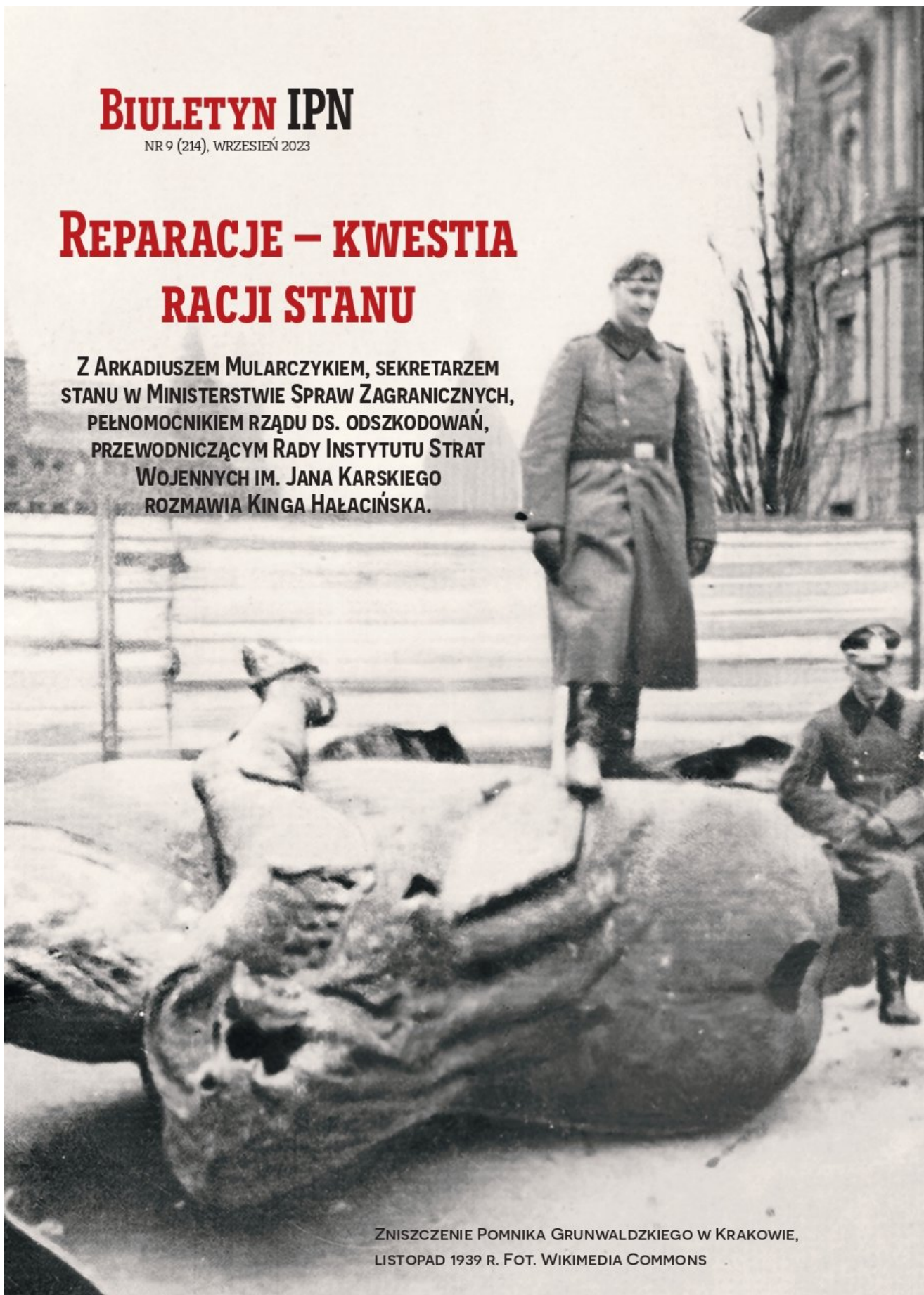
[Czytaj całość \[PDF\]](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

REPARACJE – KWESTIA RACJI STANU

**Z ARKADIUSZEM MULARCZYKIEM, SEKRETARZEM
STANU W MINISTERSTWIE SPRAW ZAGRANICZNYCH,
PEŁNOMOCNIKIEM RZĄDU DS. ODSZKODWAŃ,
PRZEWODNICZĄCYM RADY INSTYTUTU STRAT
WOJENNYCH IM. JANA KARSKIEGO
ROZMAWIA KINGA HAŁACIŃSKA.**



ZNISZCZENIE POMNIKA GRUNWALDZKIEGO W KRAKOWIE,
LISTOPAD 1939 R. FOT. WIKIMEDIA COMMONS